



## RECENZJA KSIĄŻKI *BOOK REVIEW*

BARTOSZ MIKA   
Uniwersytet Gdański

### CZŁOWIEK W ŚWIECIE TOWARÓW

**Marek Ziółkowski, Rafał Drozdowski, Mariusz Baranowski**, *Utowarowienie w perspektywie socjologicznej. Przejawy – dynamika – konsekwencje*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2022, ss. 300.

Można zaryzykować twierdzenie, że wraz z oddalaniem się przełomu 1989 roku, tj. od momentu restauracji w Polsce kapitalizmu, świadomość potoczna traktuje wszechobecność towarów jako naturalną. Codziennosc społeczeństwa kapitalistycznego w jego konsumpcjonistycznej formie czyni wszelkie stosunki społeczne, które można kupić i sprzedać na rynku, oczywistymi i wszechobecnymi. Wartość wymienna tychże stosunków, przesądając o ich towarowym charakterze, umyka przeważnie powszechnej uwadze. Inaczej rzecz się ma z refleksją trzech poznańskich socjologów: Marka Ziółkowskiego, Rafała Drozdowskiego oraz Mariusza Baranowskiego, którzy w książce pod tytułem: *Utowarowienie w perspektywie socjologicznej* podejmują próbę całościowego omówienia i naukowego odsłonięcia tytułowej problematyki.

Książka składa się z dziesięciu rozdziałów podzielonych na dwie części. Analizę Autorzy rozpoczynają od procesów społecznych zachodzących w Polsce po II wojnie światowej w perspektywie utowarowienia. Rozdział pierwszy książki prezentuje aparat teoretyczny, którego os stanowi refleksja nad socjologicznie

rozumianą własnością, możliwościami wykluczenia z dostępu do dóbr oraz konsumpcją rywalizacyjną, a także współczesnymi koncepcjami państwa dobrobytu. Rozdział ten dostarcza zniuansowanej ramy koncepcyjnej, której główne pojęcia wydajnie pracują na kartach całej książki. W dalszym fragmencie części pierwszej zostają one zastosowane do wielowątkowej i momentami niezwykle oryginalnej analizy historii społeczno-polityczno-gospodarczej Polski po 1945 roku. Autorzy analizują pełne paradoksów procesy utowarowienia i odtowarowienia w okresie socjalizmu państwowego. Następnie podejmują temat przemian ustrojowych i niemniej paradoksalnych procesów stabilizacji rynkowego układu instytucjonalnego w Polsce po 1989 roku. Do niewątpliwych zalet tego fragmentu książki należy analiza zarówno momentów zerwania, które następowały po upadku PRL, jak i kontynuacji, tak często pomijanych w wielu istniejących opracowaniach na ten temat. Tym samym Autorzy unikają pułapki łatwego etykietowania i prostego opisywania zmian ustrojowych jako procesów jednoznacznych.

Ostatni rozdział części pierwszej (tj. rozdział 5) kontynuuje analizę rozpoczętą wcześniej, jednak w końcowych paragrafach wraca do wypracowanych w rozdziale pierwszym kategorii teoretycznych, by podsumować ich zastosowanie i zaproponować jeszcze bardziej szczegółową siatkę pojęciową. Należy przyznać, że ten zabieg kompozycyjno-formalny sprawdził się świetnie. Daje czytelnikowi pretekst do oceny prezentowanych argumentów, a Autorom okazję do utrwalenia i pogłębienia kategorii, które stosują.

Część druga książki to pięć rozdziałów odnoszących się do procesów utowarowienia i odtowarowienia we współczesnej Polsce, w pięciu wyselekcjonowanych obszarach tematycznych. Do wybranych przez Autorów, paradygmatycznych, jak można przypuszczać, obszarów należą: środowisko naturalne, kultura, ochrona zdrowia, nauka oraz miasto. Część ta stanowi fascynującą lekturę dla badaczy i badaczek tych pól socjologicznej refleksji, osób studiujących lub po prostu osób zainteresowanych tymi obszarami, z których wszystkie stanowią o codziennej jakości naszego życia.

Wciągająca i pogłębiona refleksja nad tak odmiennymi obszarami życia społecznego nie byłaby możliwa, gdyby nie różnorodne zainteresowania Autorów książki. Trzeba przyznać, że poznańskim socjologom udało się niezwykle wydajnie połączyć różne zainteresowania, temperamenty oraz socjologiczne pokolenia, które reprezentują. W efekcie *Utowarowienie w perspektywie socjologicznej* należy do opracowań, które każda osoba zainteresowana socjologią powinna poznać i/lub mieć na swojej półce. To dojrzała, dobrze przemyślana, wielowątkowa refleksja. Od pierwszych zdań czuć, że za książką stoją socjologowie z dużym doświadczeniem i ogromną dyscypliną teoretyczną. Przekłada

się ona na dynamiczną refleksję nad transformacją ustrojową, współczesnym społeczeństwem polskim oraz ww. szczegółowymi obszarami życia społecznego. Szczególnie interesujące wydaje się ciągle poszukiwanie przez Autorów „modalności” utowarowienia, ciągłej fluktuacji, jakiej podlega rzeczywistość w procesach ścierania się sił utowarowienia i odtowarowienia (odgórnego lub oddolnego, brudnego lub zgodnego z regułami – o wszystkim tym Autorzy obszernie piszą). Dynamizacja zaczerpniętych z ekonomii kategorii, takich jak łatwość wykluczenia lub rywalizacyjność dobra, również zasługuje na podkreślenie. W efekcie rama teoretyczna wypracowana w książce staje się elastyczna i szeroko aplikowalna. Inspiruje ona do pytań i wchodzenia w polemikę (o czym za chwilę), ale również utrudnia jednoznaczne zakwalifikowanie publikacji.

Jest to z jednej strony monografia o poważnych aspiracjach teoretycznych oferujących nowe spojrzenie na burzliwe procesy historyczne zachodzące w Polsce po 1945 roku. Jeśli tak na nią patrzeć, to oferuje ona unikatową perspektywę i z pewnością dołączy do kanonu refleksji na temat przekształceń społeczno-ekonomicznych, lokując się między wyraźnie krytycznymi opracowaniami, m.in. Andrzeja Szahaja lub Jacka Tittenbruna, a bardziej afirmatywnymi dla potransformacyjnej Polski pracami Edmunda Wnuka-Lipińskiego czy Andrzeja Rycharda. Z drugiej strony książkę można czytać również przez pryzmat szczegółowych pól, w których rozgrywa się gra między siłami utowarowienia i odtowarowienia. Wiele interesujących aspektów znajdują tu zatem socjologowie kultury, edukacji, zdrowia, miasta czy socjologowie zainteresowani transformacją ekologiczną. W każdym z tych obszarów Autorzy oferują ciekawe obserwacje i nietuzinkowe uwagi. Szczególnie kiedy piszą o napięciach i paradoksach obecnych w tych obszarach, udaje im się dostrzec te aspekty rzeczywistości, które często umykają obserwatorom lub są traktowane jako oczywiste i trywialne. Fakt ten jest godzien odnotowania jako duża zaleta książki, jest jednak – jak powiedziano – także okazją do polemik i dyskusji (przykładem jednej z nich jest recenzja Henryka Domańskiego [2023] opublikowana w *Studiach Socjologicznych*).

Przechodząc zatem do uwag krytycznych, należy podkreślić, że w książce skonstruowanej w scharakteryzowany powyżej sposób najbardziej uwiera to, czego w niej brakuje. Czytelnicy interesujący się obszarami innymi niż uwzględnione przez Autorów z pewnością odczuwają pewien żal, że ich obszar zainteresowania nie został „rozpracowany” w kategoriach ujętych w monografii. Dobrze to świadczy o wartości hermeneutycznej książki, wskazuje bowiem, że czytając, tęsknimy do zastosowania jej aparatu teoretycznego do innych obszarów rzeczywistości. Przykładem może być szeroko rozumiany sektor bezpieczeństwa, który w bieżącej, napiętej sytuacji międzynarodowej aż się prosi o komentarz.

Nieco inną kwestią wydają mi się zagadnienia, które w moim przekonaniu, powinny się znaleźć w książce traktującej o utowarowieniu. Chciałbym zwrócić uwagę na dwa obszary, których brak odebrałem nie tylko jako pretekst do ww. żalu, ale rodzaj zaniechania. Po pierwsze, Autorzy koncentrują swoją uwagę na obszarach o wysokiej aktywności państwa i istotnym znaczeniu różnych form własności wspólnej. Jednocześnie podkreślają wielokrotnie, że prywatyzacja nie jest tożsama z utowarowieniem. Zgadzam się z tą obserwacją, lecz uważam, że jej klarowane przedstawienie wiele by zyskało, gdyby omówiono również procesy utowarowienia, brudnego utowarowienia i różnych form odtowarowienia w sektorze prywatnym. Włączenie do analizy rynku i własności prywatnej przyniosłoby efekty nie tylko lepszego zaprezentowania „równoległości” utowarowienia i prywatyzacji, lecz również wskazało, że obszar ten nie jest wolny od zjawisk zwykle rezerwowanych dla własności wspólnej lub publicznej. Świat wielkich interesów to wszak pasjonujące pole występowania korporacyjnej korupcji, szpiegostwa przemysłowego czy kłusownictwa pracowniczego, które można interpretować jako brudne utowarowienie. Kreatywna księgowość prowadząca do nadużyć, unikanie opodatkowania, naruszenia prywatności przez platformy cyfrowe, czy wreszcie prozaiczne nieopłacone nadgodziny to przykłady prywatnego pasożytowania na własności wspólnej. Własności, której potencjał odtowarowienia słabnie z uwagi na szkodliwe działania korporacyjnych gapowiczów. Zjawiska te można rozumieć jako utowarowienie (np. danych przechwytywanych przez platformy) lub brudne utowarowienie (czasu wolnego pracowników) przynoszące szkodę społeczną.

Drugim ważnym pominięciem w recenzowanej książce jest brak perspektywy płci. Relacje płciowe, choćby w wymiarze upłciowionego podziału pracy, to wymarzone pole do analizy przez pryzmat utowarowienia i odtowarowienia. Ambiwalencja emancypacji przez pracę zarobkową, prace domowe i opiekuńcze, konserwatywna rola świadczeń rodzinnych (500+, a teraz 800+), zjawisko szklanych sufitów, czy wreszcie luka płacowa, wszystkie te zjawiska mogłyby być fascynująco analizowane w języku zaproponowanej przez Autorów ramy interpretacyjnej. Myślę, że taka analiza byłaby niesamowicie owocna w nietuzinkowe wnioski i odkrycia kolejnych „paradoksów” odtowarowienia i utowarowienia. Co więcej, o ile ww. dodanie analizy sektora prywatnego wymagałoby kolejnego rozdziału, o tyle problematyka płci nie musiałaby stanowić osobnej części. Uważam raczej, że powinna się pojawić w kontekście wszystkich rozpatrywanych przykładów. Tymczasem analiza genderowa pojawia się w książce w ledwie zarysowanej formie, jedynie przy okazji kilku wzmianek o finansowaniu zabiegów in vitro oraz zdawkowej uwagi o pracach opiekuńczych. To zdecydowanie za

mało, by dostrzec rolę płci, a także relacji przemocy i władzy z nią związanych w procesach utowarowienia i odtowarowienia.

Skoro już jesteśmy przy władzy i autorytecie, to zauważyć należy, że tytułowe procesy utowarowienia analizowane są w recenzowanej książce przez pryzmat grup interesu, grup statusowych i warstw społecznych. Grupy te toczą grę o utowarowienie i odtowarowienie, stając się beneficjentami i przegranymi omawianych na kartach książki procesów. To oczywiście dopuszczalna optyka pozwalająca każdorazowo precyzyjnie wskazywać, o jakie dokładnie grupy chodzi i w jaki sposób są one uwikłane w określone „modalności” utowarowienia. Perspektywa ta niesie jednak ze sobą też ryzyko, że jest – nawiązując do Parsonsa – cząstkowa, nie zaś całościowa. Refleksja Autorów nie prowadzi do ogólnych konkluzji mówiących o tym, kto – jakie grupy – ogółem są głównymi zwycięzcami, a które przegranymi wielorakich sił utowarowienia. Z pewnych punktów widzenia to oczekiwany rezultat namysłu socjologicznego niestawiający daleko idących wniosków i niewikłający się w holistyczne ujęcia społeczeństwa – przeważnie ryzykowne i niemal zawsze kontrowersyjne.

Mimo tego z mojego punktu widzenia zaprezentowana na kartach książki perspektywa zyskałaby, gdyby przyjęła jakąś całościową wizję stratyfikacji społecznej i próbowała konsekwentnie wskazywać, jak poszczególne zbiorowości reprezentujące określone kategorie socjologiczne odnajdywały się w poszczególnych monetach historii. W książce otrzymujemy załączek takiej analizy, kiedy Autorzy mówią o roli klasy robotniczej w latach 80. lub gdy odwołują się do teorii klasy w ujęciu Pierre’a Bourdieu. Rzeczywiście wydaje mi się, że kategoria klasy byłaby dobrą kandydatką do zaprezentowania całościowego obrazu społecznych nierówności i ich dynamiki związanej z utowarowieniem. Sam próbowałem poruszać pokrewne zagadnienia w monografii poświęconej własności intelektualnej [Mika 2021]. Wychodząc z Lukács’owsko rozumianego utowarowienia, dochodziłem do rozróżnienia zaproponowanego przez japońskiego historyka idei, Tomonogi Tairako [2017], między utowarowieniem a reifikacją. Pierwszy z procesów odnosi się, w moim rozumieniu, do wartości wymiennej, o której Autorzy recenzowanej książki piszą w swej definicji towaru. Reifikacja zaś dotyczy uczynienia towarem również wartości użytkowych, co przynosi skutki w osobliwych formach powstawania dobra jako towaru. Rozumiem jednak, że Autorzy wybrali inną strategię, nie chcąc się wikłać w złożony wywód nad konkretną perspektywą uwarstwienia. Niemniej, podobnie jak w przypadku włączenia do analizy sfery własności prywatnej i perspektywy płci, uważam, że obecność całościowej wizji nierówności społecznych byłaby ważnym uzupełnieniem prowadzonych w książce analiz.

Na koniec chciałbym podnieść jedną kwestię teoretyczną. Komplementowałem tu kompetencje i dyscyplinę teoretyczną Autorów, lecz chciałbym zwrócić uwagę na pewne niedociągnięcie koncepcyjne. Na pierwszych stronach książki, kreśląc ogólny zarys ramy teoretycznej, Autorzy odwołują się do typologii Karla Polanyiego czterech sposobów zaspokajania ludzkich potrzeb. Zgodnie z tym, co twierdził Autor *Wielkiej transformacji*, są to a) produkcja własna, b) mechanizm odwzajemnienia, c) redystrybucja oraz d) wymiana rynkowa. Warto wskazać za Michaelem Burawoyem [2003], że typologia Polanyiego jest wewnętrznie niespójna. Tylko pierwszy sposób zaspokajania potrzeb wskazuje, jak powstaje dobro, reszta dotyczy dystrybucji istniejących dóbr i usług (bez wskazywania ich pochodzenia). W analizie Autorów fakt ten znajduje wyraz w obserwacji, że niektóre dobra mogą być nabywane rynkowo, ale dystrybuowane jak dobra społeczne. Można jednak moim zdaniem wskazać tu na bardziej ogólne pominięcie przez Polanyiego kwestii wytwarzania dobra jako rzeczy na sprzedaż, co z kolei daje się analizować w wyżej wymienionej kategorii reifikacji. Polanyi idzie w tym kierunku, kiedy mówi o dobrach, które nie są wytwarzane jako towary (słynne dobra fikcyjne), ale sprawa nie jest jednoznaczna, ponieważ można by pytać o to, czy dane dobro w konkretnych sytuacjach powstaje jako towar, czy też zostaje utowarowione później w procesach dystrybucji (czyli czy jest utowarowione, czy reifikowane). I tu znowu analiza poznańskich socjologów zdradza wrażliwość w tej kwestii, odróżniając prywatne posiadanie od utowarowienia, lecz nie poddaje tej nieścisłości w rozumowaniu Polanyiego systematycznej refleksji krytycznej. Sądzę, że obecność takowej przyczyniłaby się do jeszcze większej klarowności wypracowanej ramy koncepcyjnej i pozwoliłaby dalej niuansować wywód Autorów (np. o reifikację).

Podsumowując, uważam, że jedną z największych zalet recenzowanej książki jest jej prowokacyjny charakter. Książka niemal na każdej stronie inspiruje, odsłania nieznane lub słabo zbadane aspekty rzeczywistości i zachęca do dyskusji. Oczywiście zachęca w pozytywnym sensie jako zaproszenie do dialogu i wskazanie nowych sposobów interpretacji rzeczywistości, która choć codzienna, jawi się na kartach książki w nowy i nietuzinkowy sposób. Liczę, że może Autorzy pokuszą się o stworzenie drugiej części, w którą włączą perspektywę płci i klasy społecznej (lub innej, systematycznej formy analizy nierówności) oraz poddadzą analizie procesy utowarowienia i odtowarowienia w kolejnych polach społecznej aktywności. W tej chwili musimy się zadowolić tym, co mamy, tj. dobrze przygotowaną, wartościową i inspirującą analizą socjologicznych aspektów utowarowienia.

**BIBLIOGRAFIA**

- Burawoy Michael.** 2003. "For a sociological marxism. The complementary convergence of Antonio Gramsci and Karl Polanyi". *Politics & Society* 31(2): 193–261. <https://doi.org/10.1177/0032329203252270>.
- Domański Henryk.** 2023. „Oznaki utowarowienia społeczeństwa polskiego”. *Studia Socjologiczne* 2(249): 179–186. <https://doi.org/10.24425/sts.2023.146174>.
- Mika Bartosz.** 2021. *Własność dóbr intelektualnych. Prawa własności intelektualnej w perspektywie realizmu socjologicznego*. Warszawa: Książka i Prasa.
- Tairako Tomonaga.** 2017. "Versachlichung and Verdinglichung. Basic categories of Marx's theory of reification and their logical construction". *Hitotsubashi Journal of Social Studies* 48(1): 1–26.